

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie — Telefon nr 61

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.).
ul. Wolności nr 21

Nr. 2

Leszno, wtorek, dnia 3-go stycznia 1939 r.

Rok XX

Kancierz Hitler chce utrzymać pokój

Noworoczne orędzie wodza Niemiec do partii hitlerowskiej

Berlin, 1. 12. Z okazji Nowego Roku kancierz Hitler wydał do narodu

Dziękujemy jednak również i innymi mężom stanu, którzy wspólnie z nami rozwiązali w ubiegłym roku zagadnienia, których nie można było już dalej odwlekać. W ogólno-swiatowej polityce polityka nasza opiera się o u-

mową antykomunistyczną. Wreszcie mamy tylko jedno życzenie, byśmy i w przyszłym roku mogli nadal współpracować przy utrzymaniu pokoju światowego.

Przeniesienie sędziego Dysiewicza

Warszawa. Sędzia Dysiewicz, który przewodniczył trybunałowi w sprawie inż. Doboszyńskiego, wymieniany jako najpoważniejszy kandydat na wiceprezesa oddziału karnego, został przeniesiony do oddziału hipotecznego we Lwowie.

Dobłą wolę Francji w roku 1938

stwierdza na audiencji noworocznej prezydent Lebrun

Paryż. W obecności premiera Daladiera i ministra spraw zagranicznych Bonneta, prezydent Lebrun przyjął na uroczystej audiencji członków korpu-

su dyplomatycznego, którego dziekan nuncjusz apostolski Vaieri złożył mu życzenia noworoczne, podnosząc w przemówieniu, iż ubiegły rok groził powszechnym konfliktem oraz wyrażając nadzieję, że rok obecny przyniesie poprawę.

Prezydent Lebrun oświadczył, w odpowiedzi, iż fakt, że udało się udaremnić wojnę, został wszędzie powitany z uczuciem ulgi. Należy mieć nadzieję, iż pokój zostanie zachowany nie tylko pomiędzy krajami, które go nie pogwałciły, lecz że nastąpi również pomiędzy krajami rozdzielonymi zbrojnym konfliktem. Francja złożyła dowody swej dobrej woli i współpracy w przeświadczeniu, iż wszystkie kraje tej współpracy pragną.

Węgry wystąpią z Ligi Narodów?

Min. Csaky jest optymistą

Budapeszt. W noworocznym numerze „Pester Lloyd“, węgierski minister spr. zagr. hr. Csaky czyni aluzję do możliwości wystąpienia Węgier z Ligi Narodów oraz ich przyłączenia do paktu antykominternowskiego.

„Uznajemy — pisze min. Csaky — i wysoko cenimy doniosłość paktu antykominternowskiego, a jednocześnie od przeszło 10 lat jesteśmy świadkami upadku Ligi Narodów. Opinia światowa zaczyna się krystalizować dokola dwóch sprzecznych idei, natomiast nie ulega wątpliwości, iż nie można wyznawać z tym samym przekonaniem dwóch ideologii jednocześnie“.

Stwierdzając przywiązanie Węgier do osi Berlin—Rzym, min. Csaky pisze, że przyjaźń polsko-węgierska opiera się na solidnych podstawach, zaś dawny szacunek Węgier dla narodu Jugosłowiańskiego wzmocnił się w rezultacie jesiennego kryzysu. Odnośnie Rumunii i Czechosłowacji min. Csaky poczynił aluzję w słowach: „Stosunki Węgier z innymi sąsiadami zależą w pierwszym rzędzie, co pragnę podkreślić, od traktowania i losu mniejszości w-

gierskich“.

W zakończeniu min. Csaky podkreślił, że opowiadanie się Węgier po stronie osi Berlin—Rzym nie oznacza zajęcia wrogiego stanowiska w stosunku do mocarstw zachodnich. Co do perspektyw nadchodzącego roku 1939, minister wyraził się zasadniczo optymistycznie, przewidując wszakże pewne trudności.

Otwarcie drogi do ekspansji zamorskiej ideałem Włoch w Nowym Roku

Rzym. Na marginesie orędzia kancierza Hitlera „Giornale d'Italia“ pisze, Niemcy pragną otworzyć sobie w r. 1939 drogę do ekspansji zamorskiej oraz zdobyć ziemię potrzebne dla żadnej pracy ludności niemieckiej.

Te same potrzeby te same ideały, ozywają Włochy. Ta zgodność — pisze „Giornale d'Italia“ — wzmacnia „os Rzym — Berlin“. Słowa Hitlera o trwałych zobowiązaniach niemieckich wobec Włoch, stanowiąc winny — zda-

niem pisma — przestrożę dla nieprzyjaciół Włoch we Francji, którzy licząc na osłabienie „osi“, pragnęliby usunąć z porządku dziennego zagadnienia kolonialne.

Po zwycięstwie budżetowym Daladier jedzie na Korsykę

Paryż. Ostatnie posiedzenie Izby Deputowanych i Senatu — obfitowało w momenty pełne napięcia. Przedstawiony przez rząd budżet został w Izbie przyjęty 369 głosami. Nocne posiedzenie Senatu zakończono dopiero rano dn. 1 stycznia o godz. 4.25. Senat przyjął całokształt ustawy budżetowej olbrzymią większością.

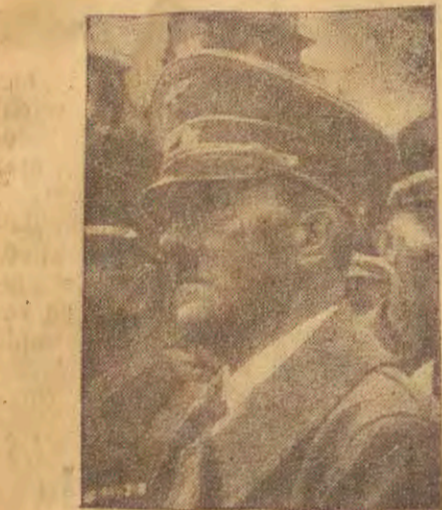
Paryż. W niedzielę Daladier udał się na dworzec, gdzie zdażył jeszcze wsiąść do pociągu, odchodzącego z Paryża o godz. 12 w poł.

Wagon premiera, przyczepiony na końcu pociągu, wieczorem w Marsylii został odłączony, i przyczepiony do t. zw. pociągu torpedy kursującego między Marsylią i Tulonem, tak, aby z niewielkim opóźnieniem krążownik „Foch“, na którym premier udaje się na Korsykę i do Tunisu, mógł wypłynąć z portu.

ROMAN DMOWSKI CHORY

Warszawa. Przebywający na wsi u przyjaciół, Roman Dmowski poważnie zaniemógł przed kilku dniami na zapalenie płuc.

Ostatnio stan prezesa Dmowskiego uległ pewnej poprawie.



niemieckiego obszerną odezwe, w której m. in. stwierdził co następuje:

„Z ogromną wdzięcznością dla Opatrzności narodowo-socjalistycznej Niemcy opuszczają stary rok. Równocześnie rozpoczynamy szósty rok narodowo-socjalistycznej rewolucji. O ile pierwsze 5 lat pracy naszej zmierzały do przezwyciężenia wewnętrzno-politycznej socjalnej i gospodarczej nędzy, w ubiegłych dwunastu miesiącach zdołaliśmy rozwiązać bez wojny najważniejsze problemy polityki zagranicznej. Kwestie te dojrzały do tego stopnia, że trzeba je było załatwić nareszcie. Specjalne moje podziękowanie należy się tym setkom tysięcy obywateli, którzy otoczyli Rzeszę potężnym wałem pancernym i betonowym, o którym wiemy, że żadna siła w świecie nie zdoła go zgnieść ani przewyciężyć.“

Nasze zadania na przyszłość są następujące: W pierwszym rzędzie musimy dążyć do gruntownego wychowania narodowo-socjalistycznego całego narodu i wspólnoty narodowej. Dalszym zadaniem naszym jest dalsze dobrojenie naszej armii, a wreszcie zupełne zrealizowanie planu czteroletniego, rozwiązanie kwestii braku sił roboczych, oraz włączenie nowozdobytch terenów w gospodarkę Rzeszy niemieckiej.

W polityce zagranicznej sytuacja Rzeszy została ostatecznie ugruntowana i ustalona. Zobowiązania nasze, wynikające z przyjaźni naszej z Włochami, są nam dostatecznie znane i jasne. Nasze zrozumienie dla historycznej roli Mussoliniego w dziedzinie utrzymania pokoju światowego, zmuszają nas do wyrażenia mu głębokiej naszej wdzięczności.

Do Polaków za granicą

Toruń. Dorocznym zwyczajem prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy, wojewoda Władysław Raczkiwicz wygłosił w dniu 31 grudnia br. przed mikrofonem Polskiego Radia okolicznościowe przemówienie noworoczne dla Polaków za granicą.



Fragment z odbytej w Limie konferencji Panamerykańskiej. Na pierwszym planie od lewej — delegaci U. S. A. sekretarz Stanu Cordell Hull, i b. kandydat na Prezydenta St. Zjed. Landon. Dalej przedstawiciele Peru i Meksyku.

Ostatnie momenty życia śp. kardynała Kakowskiego

Warszawa. Zgon kard. Kakowskiego o czym donosiliśmy, nastąpił po dłuższej chorobie.

W piątek około godz. 17 stan znacznie pogorszył się. Arcypasterz zachował jednak przytomność, rozmawiał po włosku z odwiedzającym go nuncjuszem Cortesim, a następnie z otoczeniem, wśród którego był arcybiskup Gałl, biskup Szlagowski i księża z kapituły.

W pewnej chwili lekarze zalecili otoczeniu pozostawienie kardynała w spokoju. Koło godz. 19 rozpoczęła się agonia. Arcypasterz stracił przytomność i ciężko oddychał. O godz. 21,08 przestał oddychać, serce biło jednak jeszcze, a źrenice reagowały na światło przez trzy minuty, po czym znikły wszelkie oznaki życia.

Zwłoki arcybiskupa stosownie do ostatniego życzenia spoczną na cmentarzu na Bródnie wśród najbiedniejszych.

Projekt ustawy posła Józwiaka

o zakazie płatnych funkcji dodatków dla urzędników państwowych i prywatnych.

Poznań. Poseł St. Józwiak opracowuje projekt ustawy „o zakazie delegowania urzędników państwowych na stanowiska dodatkowo wynagradzane”.

W projekcie tym pos. Józwiak domaga się by pracownicy państwowi, prócz swego zajęcia głównego, mogli sprawować tylko jedną funkcję dodatkową w rodzaju członków zarządów, komisji rewizyjnych w przedsiębiorstwach

państwowych i prywatnych. Jednocześnie taki sam zakaz miałby dotyczyć piastowania stanowisk delegatów rządowych i komisarzy w instytucjach państwowych oraz przedsiębiorstwach prywatnych.

Projekt swój wraz z obszernym uzasadnieniem ma zamiar przedłożyć wnioścą na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu.

Chciał uwolnić żonę uwięzioną

w Z.R.R.R. i sam się dostał do więzienia

Moskwa. Lotnik angielski Brian Grover, który w listopadzie br. odleciał z lotniska Bromma pod Sztokholmem i przybył do Moskwy z zamiarem wywiezienia z Sowietów swej żony, Rosjanki z pochodzenia, został przez sąd uznany winnym nielegalne-

go przekroczenia granicy sowieckiej i został skazany na karę pieniężną w wysokości 1.500 rubli. Równocześnie sąd zarządził konfiskatę samolotu, na którym Grover wylądował w Mokwie, oraz banicję skazanego z granic państwa na 5 lat.

Awanturnicza wyprawa Grovera, który z zawodu jest inżynierem, ma następujące podłoże:

Pewnego dnia otrzymał Grover w Londynie wiadomość, iż żona jego została aresztowana przez G. P. U. i znajduje się w więzieniu. Kiedy próby uratowania żony spełżyły na niczym, Grover zakupił samolot, nauczył się latać i wyjechał do Moskwy. Nie posiadając wizy wjazdowej ani zezwolenia na lądowanie, Grover został przez władze sowieckie aresztowany i stanął przed sądem.

Katastrofa w szybie kopalni „Polska“

Dwu górników zasypanych nie zdołano odnaleźć

Chorzów. Wczoraj o godz. 5 nad ranem w jednym z szybów kopalni „Polska“ w Świętochłowicach na głębokości 400 metrów nastąpił obstrukcyjny się węgla na przestrzeni około 20 metrów.

Wskutek wstrząsu zasypanych zostało dwóch górników: Jan Pohl i Ryszard Kucharzyk, obydwoj ze Świętochłowic.

Podjęto natychmiast akcję ratunkową, która do godzin popołudniowych nie dała pozytywnego rezultatu.

Akcja natrafia na trudności, ponieważ ze stropu spadają w dalszym ciągu odłamki węgla.

Młodzież nie ma palić

Berlin. Przywódca młodzieży niemieckiej Baldur von Schirach, wydał zakaz palenia, który obowiązuje młodzieńców w wieku poniżej lat 18, oraz dziewczęta w wieku poniżej lat 21.

W swym orędziu noworocznym Baldur von Schirach nie wydał bezpośredniego zakazu używania alkoholów i narkotyków, lecz wskazał młodzieży na konieczność „starania się naśladowania życia osobistego kanclerza“ i życzy, aby rok 1939 był rokiem „służby zdrowia”.

Tydzień bez masła

w Niemczech

Położenie Niemiec w dziedzinie aprowizacji jest nadal trudne, a na niektórych polach pogarsza się. Natomiast według komunikatu władz rosną zapasy. Z końcem tego roku Niemcy dysponują 4 i pół miliona ton zmagazynowanego zboża, a wypiek chleba zabezpieczony jest na dwa lata. Daje się natomiast odczuwać wielki brak masła. Żołnierze i marynarze otrzymują większe racje. Rozeszła się pogłoska, że w roku 1939 wprowadzony zostanie tydzień bez masła w każdym miesiącu. Przed świętami Bożego Narodzenia brak masła dał się jeszcze dotkliwiej odczuć niż w latach poprzednich.

Rzemieślnicy! zapisujcie się na członków Kasy Bezprocentowej.

Czeski terror nie ustaje

Mor. Ostrawa. W dniu 30 ub. m. do restauracji polskiej Franciszka Tobicyzka w godzinach wieczornych wpało 9 młodych osobników, uzbrojonych w „bykowce“ i bez widocznego powodu wszczęło bójkę z przebywającymi na sali gośćmi. Pobito dotkliwie i poraniono właściciela restauracji Polaka, Tobicyzka, kelnera i płatniczego oraz kilku gości narodowości polskiej, 8 ciężiej ranionych osób pogotowie odwiozło do szpitala miejskiego. Napastnicy zdołali zbiec. Policja prowadzi dochodzenie.

Wczoraj w godzinach wieczornych nieznani sprawcy rzucili granat ręczny do Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie. Granat, eksplodując, zdemolo-

wał okno i wnętrze jednej z klas. Jeden z przechodniów został ranny. Dochodzenie policyjne nie dało dotychczas wyników.

W budynku Domu Polskiego mieści się polska szkoła ludowa, biura polskich organizacji i sala teatralna, w której z reguły odbywają się wszelkie polskie imprezy.

Nie wolno zmieniać imion

Warszawa. Na terenie Apelacji Warszawskiej skierowano do rzecznika dyscyplinarnego Rady Adwokackiej 6 spraw adwokatów o używanie odmienionych imion na drukach i przy zgłaszaniu pism do sądu, niż te, które są zapisane w aktach stanu cywilnego.

Ponieważ samowolna zmiana imion stanowi wykroczenie, sprawa ta będzie rozpatrzona przez sąd dyscyplinarny.

Odzyskane dziecko

Powieść na tle życia szlachty

(17)

(Ciąg dalszy)

Pozostali teraz z koni i jedni stąpali w wejścia do grot, a drudzy pobiegli na wierzchołek góry. Nic tam jednak nie znaleźli. Dąb stał jak przedtem, a na skalistym gruncie najmniejszego śladu. Zaczęli więc kręcić głowami, a jakiś mimowolny przestraszacz zaczął wszystkich przejmować dreszczem.

Miecznik, Stolnik i Cześnikiewicz stali przy samym wejściu do grot. Zapalono pochodnie. Grota połyskiwała kwarcowymi kryształkami, jakby diamentami była wysadzona. Wąski otwór naprzeciw wejścia wydawał się tylko jako ciemny punkt, w którym ciemność, zwiększona światłem, zdawała się jeszcze czarniejsza, jakby była zbita w stałą masę.

Wszyscy trzej obejrzawszy grocie, zbliżyli się do otworu. Okazał się on na kilka stóp długim, a na końcu panowała ciemność. Kilka nietoperzy zaszmiała w otworze, zapiszczało i

wyleciało. Nic jednak nie ujrzeli osobliwszego.

Nagle wszyscy trzej zakrzyknęli razem: Jezus! Marcia! Józefie święty! Cześnikiewiczowi wypadła pochodnia z ręki i pozostali w grubej ciemności. Przerażeni biegli na oślep szukając wyjścia, a z głębi jamy odezwał się suchy, przeraźliwy głos:

Ha! ha! ha! Cóż to? coż ich tak wystraszyło?

W otworze oświetlonym, czyli raczej na jego końcu, pokazała się nagle głowa aż pod szyję, z twarzą tak brzydka, tak brzydka, że nie można jej dokładnie opisać. Włosy rozczochrane, kołtuniaste, zdawały się wisieć około żółtej twarzy, jakby wijące się zmięte lub węże, a fizjonomia jakaś diabelska, wprost piekielna.

Nim zdążyli wyjść, dobiegli do groty ci, którzy widnia na górze szukali, i to jeszcze na czas, że usłyszeli sztyderski uśmiech z głębi otworu. Doskoczyło natychmiast kilku i w otwór padły na oślep trzy strzały. Huk jakiegoś głuchych, bez echa... i cisza.

Przygnębieni, osowiali, powiadali na konie i wrócili do zanku. Powrót ich był zupełnie inny, aniżeli wyjazd, gdyż wyjechali gwarno, szumno, pewni zwycięstwa, a wracali przerażeni, jakby zwyciężeni.

Miecznik wziął w drodze Stolnika na

stronę.

— Cóż Waszność na to? — zapytał. Stolnik wstrząsł ramionami.

— Prawie muszę uwierzyć w cuda, — odpowiedział — które o tej jaskini opowiadają. Naprawdę przestrasza mnie.

— Ja z mojej strony mam inny powód do obawy, — rzekł Miecznik tonem pomurym, — wystaw sobie, panie Stolniku, ja tę twarz gdzieś, kiedyś już widziałem.

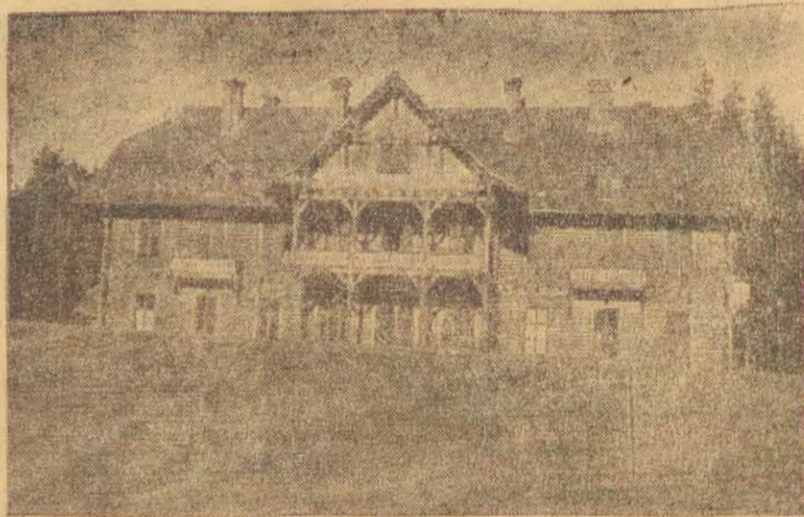
Mnie jest ona całkiem obca — dodał po chwili Stolnik — nie widziałem jej nigdy. Musi to jednak być coś, czy ktoś nie z tego świata. Tyle to brzydoty w jednej osobie zebrać się nie może. To istny czar z piekła.

Nim Miecznik zdołał co na to odpowiedzieć, nadjechał Cześnikiewicz i przyłączył się do nich.

— A co? — zapytał Miecznik, chce się jeszcze Waszności dwinkować? Jeśli jesteś takim ateuszem, jak to chciałeś nam pokazać, to idź teraz sam do jaskini, bo jaką kto wiarę wyznaje, ten czynem jawnie prawdziwość swego przekonania dowieść powinien.

Cześnikiewicz nie odpowiedział, a Miecznik ciągnął dalej:

— Uczułeś wąż dreszcz i bojaźń, a przez to dowiodłeś, że ateuszem nie jesteś, że tli w tobie zawsze wrodzona idea nadnaturalności, życia poza-



Zameczek myśliwski w Jaworzynie, najnowszą rezydencją P. Prezydenta, w której spędzają obecnie wraz z Rodziną wywczasy świąteczne.

grobowego. Jest ona w każdym człowieku, a chociaż życiem niereligijnym przyćmiona, lub obcowaniem z ludźmi nierozsądną filozofią, przesiąkniętą przyciążką, to jednakże budzi się na każdy najmniejszy objaw siły nadprzyrodzonej, niepojętej. Może widzieliśmy na przykład dzisiaj człowieka takiego jak my, jednak okoliczności, które zjawisku temu towarzyszą, z grozą i dreszczem nas przejęły, czyli obudziły w nas ideę naturalności.

Stolnik z Cześnikiewiczem przysłuchiwali się Miecznikowi w milczeniu, oddając mu w duszy zupełną słusność.

— Co się mnie tyczy, — zaczął znowu Miecznik, mam inne powody obawy. Powiem panom, że tę twarz już trzy razy widziałem, a za każdym razem była mi ona wróżbą jakiegoś nieszczęścia. Otóż dzisiaj widzę ją po raz czwarty! Zapewne dobrego mi to nie wywróży, — dodał z przytłumionym westchnieniem.

Omne trinum perfectum. — odrzekł na to Stolnik — panie Mieczniku, zawczasu nie trwoźcie się nadaremnie. Jeśli bies trzy razy nieszczęście wywróżył, to za czwartym razem szczęście przynieść powinien. Ale proszę, panie Mieczniku, opowiedz nam jak się to stało.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

Nowy klub radziecki S. N.

Poznań. — Klub radziecki Stronnictwa Narodowego odbył swe konstytucyjne posiedzenie.

Przewodniczącym wybrano dra Stanisława Celichowskiego, jego zastępcą prezesa poprzedniego Klubu Radzieckiego p. mec. Starka oraz b. radnego p. Maksymiliana Flucińskiego.

Drugi klub radziecki w Poznaniu Narodowy Obóz Pracy Samorządowej składa się jak wiadomo z 19 członków, jeszcze się nie ukonstytuował. Na przewodniczącego tego klubu wysuwa się osoba b. prez. miasta pułk. Więckowskiego.

Ubezwoładniono furiata w ostatniej chwili

Poznań. — W piątek nad ranem uległ niebezpiecznemu atakowi szału Antoni Kowalczyk. Podczas ataku furiat zdemolował zupełnie urządzenie wewnętrzne swego mieszkania, a następnie z siekierą w ręku rzucił się na żonę i dzieci.

W tym momencie przybyła policja, która furiata ubezwoładniła i przewiozła do szpitala.

Nominacje na stanowiskach duchownych

Poznań. — J. E. ks. kard. Prymas Hlond zamianował ks. dra Wilkolda Klimkiewicza asystentem kościelnym Kat. Zw. Młodzieży Męskiej.

Dotychczasowy asystent kościelny tej organizacji ks. prał. Bilko z chwilą odbycia urlopu, przeniósł się do swych rodzinnych stron, obejmując probostwo w Karwinie. Równocześnie J. E. ks. Kardynał Prymas mianował dra Andrzeja Wojtkowskiego dyr. Biblioteki Raczyńskich presem Kat. Stow. Młodzieży Męskiej na archidiecezję poznańską.

Tragiczna sytuacja bezrobotnych na Wolnicy

Poznań. — Na Wolnicy przed lokalem miejskiego Komitetu obywatelskiego pomocy bezrobotnym zebrało się kilkuset bezrobotnych, którzy wysłali do komitetu delegację w sprawie wydawania bonów na żywność i dostarczenia pracy. Przedstawiciele komitetu przyjęli delegację, nie mogli jej jednak udzielić odpowiedzi bez uprzedniego porozumienia się z prezydium. Odpowiedzi tej udzielono dopiero około godziny 15-tej, odmawiając uwzględnienia żądania w sprawie wydawania bonów ponieważ zasadą komitetu jest dostarczanie pracy.

W piątek bezrobotni wysłali ponownie delegację w sprawie otrzymania bonów żywnościowych i pracy tłumacząc, że głodni nie mogą pracować. Bezrobotnym przyrzeczono, że od poniedziałku czynne będą na poszczególnych odcinkach pracy kuchnie polowe, które będą wydawać bezpłatnie gorącą strawę.

Informator m. Leszna

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

— 0 —

*) Komunikat „Orbisu”. Pociąg popularny z Leszna do Poznania w dniu 6 i 39. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 3,— zł. — Pociąg popularny z Poznania do Zakopanego w czasie od 5 do 9 stycznia 39. Koszt przejazdu w obie strony 19,20 zł. Uprasza się o wcześniejsze wykupywanie biletów, gdyż od tego zależy dojdzie do skutku pociągów.

P. B. P. „Orbis” Leszno, Rynek 8.

Morderstwo obok kościoła

Wieluń. — Na szosie Wieluń — Skomlin, w odległości kilkudziesięciu metrów od kościoła parafialnego w Mokrsku dokonano skrytobójczego morderstwa na osobie 22-letniego Stefana Włodarskiego ze wsi Wilchelnik. Włodarski, powracając samotnie do domu, zasypany został nagłe gradem kul rewolwerowych, a ugodzony jedną z nich w tył głowy, poniósł śmierć na miejscu.

Wydział śledczy w Wieluniu ustalił, że zabójstwa dokonano na tle osobistych porachunków. Domniemanego sprawcę skrytobójczego zabójstwa zatrzymano. Jego nazwiska ze względu na śledztwo nie podajemy. Denat cieszył się jak najlepszą opinią a w przeddzień tragicznej śmierci był u spowiedzi św.

— 0 —

W Słupcy spłonęły trzy chlewy i spichrz

Słupca. — W Słupcy wybuchł ogromny pożar, który mimo energicznej akcji ratunkowej przybrał groźne rozmiary. Ogień pojawił się najpierw w spichrzu p. Piotra Jerzyka, zawierającym snary oraz materiały opałowe.

Zaalarmowano miejscową ochotniczą straż pożarną oraz cztery okoliczne oddziały straży pożarnych. Ogień jednak natrafił na łatwopalny materiał i rozprzestrzenił się z blaskawiczną szybkością.

W krótkiej chwili przerezuł się na

chlewy p. Marii Basińskiej, Władysława Raczyńskiego i Chany Naglerowej. Wszystkie chlewy spłonęły doszczętnie. Ogień zagrażał również poważnie młynowi motorowemu M. Jakubowski i Ska. Po zaciętej walce z rozszalałym żywiołem udało się jednak strażakom zabezpieczyć młyn przed ogniem.

Spichrz p. Jerzyka spłonął doszczętnie. Według obliczeń p. Jerzyka, poniósł on 18 tysięcy złotych strat.

Gaszenie pożaru było z powodu braku wody bardzo utrudnione.

„Narzeczony” skradł biżuterię i 150 złotych

Bydgoszcz. — Do rodziny przybyła na pewien czas Helena Majewska z Brodnicy. Tu poznała się z młodym i miłym na pierwszy rzut oka człowiekiem, Mariuszem Głowackim, który zaczął Helenie asystować i wreszcie oświadczył się o jej rękę.

Skutki tych oświadczeń były takie, że

Głowacki, wkradłszy się w zaufanie Majewskiej, okradł ją z biżuterii i gotówki w sumie 150 zł, a następnie zemdlał w niewiadomym kierunku.

Zawiedziona narzeczona powiadomiła o całej sprawie policję, która obecnie rozsyła za złodziejczkiem listy gończe.

Zuchwały napad rabunkowy w śródmieściu Bydgoszczy

Bydgoszcz. — Śmiałego napadu rabunkowego dokonali dwaj jacyś nieznanymi nazwiskami. Do mieszkania Jadwigi Gołębiowskiej weszli obaj bandyci i pod groźbą rewolwerów zażądali od Gołębiowskiej wydania pieniędzy. Steroryzowana kobieta dała napastnikom 70 zł, czym się jed-

nak nie zadowolili i poczuli płądować mieszkanie.

Nie znalazłszy więcej pieniędzy, zbiegli, przez nikogo nie zatrzymani. Powiadomiona o napadzie policja wszczęła za bandytami energiczne poszukiwania.

Krwawa tragedia miłosna

Kraków. — Wiesz Biała Niżna w pow. powiatowskiemu była w ub. czwartek terenem krwawej zbrodni na tle erotycznym. Parobek wiejski 26-letni Andrzej Krok palił od pewnego czasu gorącą miłością do 21-letniej Marii Durlak, córki miejscowego gospodarza.

W czwartek Krok spotkał się z Durlakówną i z nieustalanej przyczyny strzelił do niej z rewolweru, kładąc ją trupem, poczem w zamiarze samobójczym strzelił do siebie, raniąc się ciężko.

Rannego Kroka przewieziono do szpitala w Nowym Sączu.

Gwiazdka dla dzieci szkolnych w Górcie Duchownej

Górka Duchowna. — W drugie święto Bożego Narodzenia odbyła się w szkole w Górcie Duchownej uroczystość gwiazdkowa dla dzieci szkolnych, połączone z rozdawaniem podarków. Impreza urządzona została z inicjatywy miejscowego kierownika szkoły p. K. Jokiel, przy czynnym współudziale istniejącego przy szkole kółka Opieki Rodzicielskiej.

Uroczystość zgromadziła wielką liczbę rodziców i opiekunów dzieci szkolnych oraz zaproszonych gości z ks. Radcą i Dziekanem Kolskińskim na czele, który zainaugurował uroczystość serdecznymi słowami, skierowanymi do dzieci szkolnych i ich rodziców. Na dalszy program złożyły się koledy, odśpiewane przy płonącej świecz-

kami, barwniej choince, udatnie wygłoszone przez uczennice miejsc. szkoły wierszyki okolicznościowe oraz odegrana przez dzieci „szopka”. Niewątpliwie największą uciechę u dzieci i nawet starszych sprawili gwiazdorzy, przynoszący w ogólnych workach i koszu 50 paczek z podarkami. Wśród wielkiej uciechy dzieci odbierały pakieta nieraz paczki, odpowiadając śmiało i resolutnie na zadawane im pytania. Wspólnym odśpiewaniem prastarej koledy „W żłobie leży” zakończono tę miłą uroczystość. Zaznaczyć należy, że w wielkiej mierze do udania się imprezy przyczyniła się poza miejscowym nauczycielem Opieka Rodzicielska, finansując w głównej mierze podarki dla dzieci. Uczestnik.

Zakupujemy!

po cenach rynkowych słomę lnianą na włóknistą, siemię lniane i rzepak.

Sprzedajemy!

po cenach przystępnych z własnej olejarni czyste makuchy lniane i rzepakowe w taflach i mielone.

Polecamy: Olej lniany i rzepakowy Śrutujemy wszelkie kuchy!

„LEN”

Zakłady Przeróbki Słomy Lnianej i Olejarnia.

Spółdzielnia Rolnicza z odp. udz. w Lesznie ul. M. Piłsudskiego 10. Tel. 196

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ POZNAŃ, 31. 12. 1938

Wzrost zdania do przemiała	18 75	1875
Z 10	14 50	1475
Jęczmień 673-678 g-l	1575	16 25
Makowa oczyszczona g i 0,25 s	3600	3800
Makowa przemyta gal. 1-50 s	33 25	35,75
Makowa oczyszczona g i 0,25 s	30 50	33 00
Makowa przemyta g i 0,25 s	26 25	28 75
Makki żytnie		
żytnia I g 0,50 s	26 00	26 75
żytnia g. I 0,50 s	24 25	25 00
Makka ziemniaczka superior w/l w	23 50	31 75
Owies I stand.	14 35	14 75
Otreby pszenne grube stand	12 50	12 50
Otreby pszenne średnie	10 50	11 00
Otreby żytnie stand	11 00	12 00
Otreby jęczmień	10 25	11 25
Jęczmień 700-720 g/l	16 50	17 00
Jęczmień browarowy	16 75	17 25
Groch Viktor	26 00	3 00
Groch Polgara	24 50	25 50
Stanie intab.	53 00	16 50
Mak niemiecki	77 00	60 00
Makuch rzepakowy w taf.	14 50	15 50
Makuch lniany w taflich	22 00	23 00
Słomka oczyszczona - przemyta	13 25	2 75
- przemyta luzem	1 50	1 75
- żytnia luzem	1 75	2 25
- żytnia luzem	50	1 75
- owalana przemyta	2 25	2 50
Stano zwykłe luzem	4 75	5 25
wykie przemyta	5 75	5 25
adnotacja luzem	5 25	5 75
adnotacja przemyta	6 25	6 75
Seradela	26 00	29 00
Przelot	6 00	6 50
Koniczyna czerw 95-97% czyst	100 00	11 50
Koniczyna czerwona surowa	80 00	85 00
Koniczyna biała	250 00	300 00
Koniczyna szwedzka	150 00	16 00
Kon. czarna żółta odsuszczone	58 00	65 00
Rajgras	68 00	75 00
Tymotka	33 00	40 00

RADIOPROGRAM

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, 3. stycznia.

6,30 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze”
6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Zwierzęta różnych części świata — pogadanka dla młodzieży. 15,15 Skrzynka ogólna. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik opołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Polska muzyka fortepianowa. 17,05 Recital na wiola da gamba. 17,30 „Z pieśni po kraju”. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla robotników. 19,00 „Z filmów i rewii” — koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 „Cyklon” — powieść mówiona. 21,15 „Manfred” — poemat dramatyczny. 22,15 Muzyka taneczna. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,05 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Orkiestra i Gracie Fields. 14,55 Wiadomości bieżące. 15,15 Rozmaitości. 18,00 Co warto naśladować u duńskich rolników? — pogadanka. 18,10 Pianiści poznańscy grają. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,55 Rezerwa lokalna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,10 Berlin „Cyrulik sewilski” — opera. 20,30 Strasburg. Recital fortepianowy. 21,00 Bruksela franc. „Złakana owca” — opera. 21,00 Mediolan „Don Carlos” — opera

NOWINY SPORTOWE

Sport polski w roku 1938

Wielka żywotność cechowała życie polskiego świata sportowego w r. 1938. Rozegrano wiele zawodów międzypaństwowych, których przebieg i wyniki wykazały, że sport zbliża się do pierwszorzędných wzorów Zachodu Europy, że w niektórych gałęziach sportu osiągnęliśmy poziom, jaki do niedawna jeszcze wydawał się wprost nieosiągalnym. W dużej mierze żywotność tę zapisać należy na konto inicjatywy Związków Sportowych i Klubów, które nie zrażając się trudnościami finansowymi, ciągle jeszcze na zbyt wielkimi, realizowały swe zamierzenia.

W jesieni polski sport przeżywał radosne chwile z powodu przyłączenia ziem Śląska Zaolzańskiego do Polski. Sport na Śląsku Zaolzańskim rozwijał się od szeregu lat, mimo przeszkód stawianych polskim organizacjom nie tyle przez władze czechosłowackie, ile przez władze sportowe tego państwa, a to celem zwiększenia czeskiego stanu posiadania kosztem polskich klubów. Pomimo tych trudności odzyskania swobody doczekało się 16 polskich klubów na Śląsku Zaolzańskim, z nich najwybitniejszym był Polski Klub Sportowy „Polonia” w Karwinie; rola tego klubu wśród klubów czeskich na Śląsku była wybitna, spodziewać się więc należy, że obecnie, wśród normalnych warunków rozwoju, klub ten dojdzie do lepszych jeszcze wyników.

Kluby sportowe na Śląsku Zaolzańskim były nie tylko ośrodkami, krzewiącymi idee sportowe, ale także bastionami polskości, toteż działaczom sportowym za Olzą, z Radą Wychowania Fizycznego, pozostającą pod przewodnictwem ks. Cymerka, należą się słowa uznania i podziękowania.

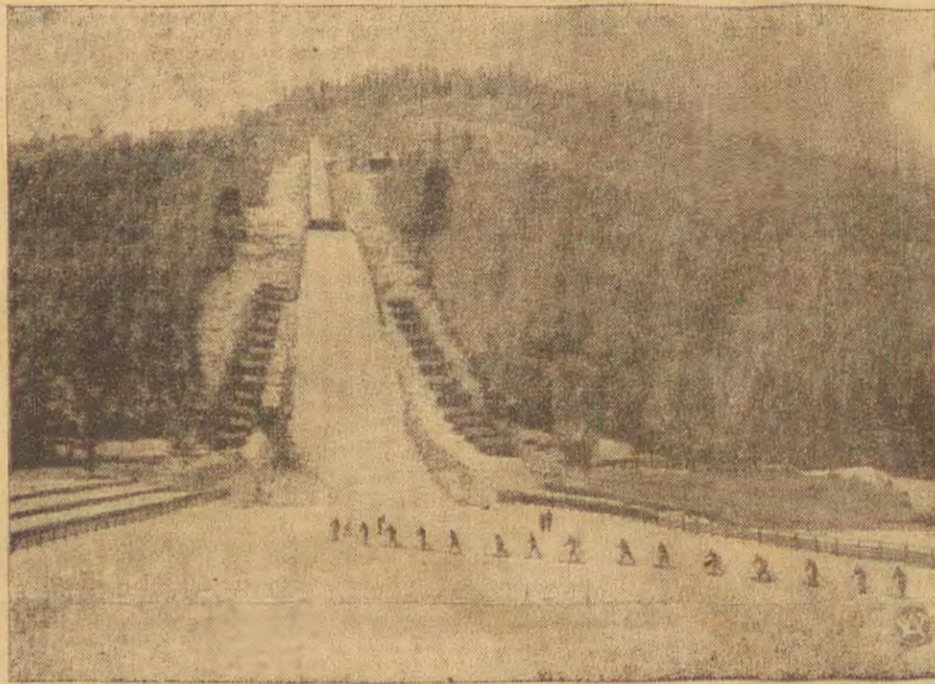
Pracując intensywnie wewnątrz kraju, polski świat sportowy interesował się również sprawami międzynarodowymi o większym formacie.

Do tych należy przede wszystkim sprawa Igrzysk XII Olimpiady w r. 1940, które Kongres Olimpijski powierzył Japonii. Wprawdzie po wybuchu wojny na Dalekim Wschodzie powsta-

ły w Europie silne prądy za odebraniem Japonii prawa organizowania Olimpiady, ale Kongres Olimpijski w Kairze w czerwcu r. z. potwierdził swoje poprzednie w tej sprawie stanowisko. Dopiero gdy Japonia sama wystąpiła z rezygnacją z mandatu organizatora, Komitet Olimpijski powierzył organizację XII Olimpiady Finlandii i Olimpiada odbędzie się w lipcu 1940 w Helsinkach. Równocześnie jednak postanowiono że Igrzyska Zimowe odbędą się w lutym 1940 w Szwajcarii, w St. Moritz, a to z tego względu, że tereny Finlandii nie nadają się do prze-

prowadzenia zawodów narciarskich w konkurencjach zjazdowych, oraz zawodów bobslejowych.

Fakt powierzenia Igrzysk Olimpijskich r. 1940 Finlandii wpłynął szczególnie dodatnio na wzmoczenie tempa polskich prac przygotowawczych do Igrzysk. Jasnym było, że gdyby Igrzyska odbyły się w Japonii, Polska wysłałaby tam bardzo nieliczną reprezentację, obecnie mniejsza odległość i zbliżone warunki klimatyczne pozwoli naszym sportowcom na bardziej liczne wystąpienie.



Rzut oka na skocznnię narciarską na Krokwi, na której odbędą się na Międzynarodowych Mistrzostwa Narciarsk. w lutym 1939 skoki zawodników.

Laureaci państwowej nagrody

Laureatką Państwowej Nagrody Sportowej za r. 1937 została Jadwiga Jędrzejowska (nagrodę stanowiła rzeźba Klukowskiego, odznaczona na konkursie sztuki podczas Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles), Laureatem nagrody publicystycznej P. U. W. F. i P. W. został red. Marian Strzelecki z Warszawy.

Rok ub. był pierwszym rokiem przyznawania nagrody Związku Związków dla najlepszego klubu sportowego w danym sezonie. Po raz pierwszy nagrodę tę zdobył Lwowski Klub Sportowy „Pogoń”, który wyróżnił się w szeregu gałęzi sportu, a ponadto prowadził racjonalną pracę propagandową wśród młodzieży. Poza nagrodą ogólną Związek Związków przyznał na-

grody dla najlepszych klubów w poszczególnych gałęziach sportu. Nagrody te zdobyły kluby:

W piłce nożnej: A. K. S. Chorzów; w lekkiej atletyce A. Z. S. Poznań; w kolarstwie: Warszawski T. C.; w boksie: K. S. Warta Poznań; w wioślarstwie: Bydgoskie T. W.; w jeździectwie: Tow. Międzynar. i Kraj. Zaw. Kon. Warszawa; w strzelaniu sport: K. S. Kadra Rembertów; w piłce ręcznej: A. Z. S. Warszawa; w pływaniu: K. S. Unia Poznań; w łyżwiarstwie: Śląskie Tow. Żyż. Katowice; w kajakach: K. S. Lechia Lwów; w łucznictwie: K. S. Boruta Zgierz; w narciarstwie: P. T. T. Zakopane.

W innych gałęziach sportu nagród w z. r. nie przyznano.

Drużynowe mistrzostwo Wielkopolski w tenisie stołowym (ping pong.)

Dnia 19. 12. 38 r. rozpoczęły się drużynowe mistrzostwa Poznania w tenisie stołowym (ping-pong) zorganizowane przez Z. S. „Monopol” Poznań. Mistrzostwa powyższe odbywają się nowym systemem (system trójkowy tj. każdy zawodnik gra z każdym).

Zgłosiło się około 20 drużyn z całej Wielkopolski. M. in. znana dawniej z rozgrywek w tenisie stołowym na tuł. terenie 4 drużyna Skautów (dawniej Harcerzy) im. Stef. Czarnieckiego w Lesznie, która po przejściu małego „kryzysu” (obecnie znowu stanęła do mistrzostw m. Leszna) wysta-

Hokej na lodzie

Zespół węgierski BBTE rozegrał wczoraj spotkanie z A-klasową drużyną 09 Mysłowice, wygrywając w stosunku 6:1 (4:0, 1:0, 1:1). Drużyna myslowicka była zasilona Kanadyjczykiem Neylem.

Ostatnie spotkanie o mistrz. okręgu poznańskiego między Wartą i AZS 1b zapowiedziane na wczoraj południe nie doszło do skutku z powodu zbyt miękkiego lodu.

Zapowiedziany w Łodzi na sobotę mecz towarzyski między ŁKS a Cracovią nie doszedł do skutku wskutek nieprzybycia drużyny Cracovii.

ŁKS — Zjednoczone 5:2 (2:1, 3:0, 0:1). Zawody o mistrzostwo łódzkiej kl. A przyniosły zwycięstwo ŁKS, który po ładnej grze pokonał drużynę Zjednoczonych.

Skra — Warszawianka 1:1 (1:1, 0:0) Spotkanie o mistrzostwo klasy A Warszawianka wystąpiła z jednym zawodnikiem pierwszej drużyny.

Warszawianka nie przyjechała do Wilna. W niedzielę miał odbyć się w Wilnie mecz hokejowy pomiędzy Warszawianką i miejscowym Ogniskiem. Piękna słoneczna pogoda ściągnęła na lodowisko tłumy publiczności, która nie mając od dłuższego czasu poważniejszych imprez sportowych chętnie popieszyła na te zawody.

Wilnianie srogo się zawiedli, ponieważ dopiero przy kasie dowiedzieli się o odwołaniu meczu z powodu nieprzyjazdu Warszawianki.

Dwa zwycięstwa mistrza Pomorza. W Toruniu odbyło się spotkanie hokejowe pomiędzy „Stellą” z Gniezna KPW Pomorzania (Toruń). Wysokie zwycięstwo odnieśli gospodarze w stosunku 9:0 (1:0, 6:0, 2:0).

W Bydgoszczy KPW Pomorzania (Toruń) rozegrał drugi mecz hokejowy z tamtejszą Polonią, wygrywając również w wysokim stosunku 7:1 (1:0, 2:0, 4:1).

W Grudziądzu odbyło się towarzyskie spotk. hokej. pomiędzy toruńską drużyną Polskiej Fabryki Wodociągów i Gazociągów a Sokolem grudziądzkim. Zwyciężyli toruńczycy w stosunku 4:2 (1:1, 2:1, 1:0).

W Krakowie odbył się w niedzielę mecz hokejowy między Cracovią i miejscowym Sokolem. Po ciekawej grze zwyciężyła Cracovia w wysokim stosunku 9:0 (3:0, 3:0, 3:0), demonstrując swą wysoką klasę, aczkolwiek w drużynie tej brakowało dra Kasprzaka, Kowalskiego i Muszyńskiego. Bramki zdobyli: Wołkowski — 4, Michalik — 2, oraz Zięba, Stachura i Marchewczyk po jednej.

Sytuacja sportu polskiego w oświetleniu przedstawicieli władz sportowych

Tradycyjnym zwyczajem odbyła się w dniu 1 stycznia noworoczna audycja sportowa w Polskim Radiu. Przed mikrofonem stanęli przedstawiciele najwyższych naszych władz sportowych, a mianowicie: wiceprzewodniczący Rady Naukowej Wychowania Fizycznego — gen. dr Stanisław Rouppert, dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego — gen. Kazimierz Sawicki, oraz płk dypl. Kazimierz Głabisz w imieniu Zw. Polskich Związków Sportowych i Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Audycja tegoroczna miała charakter specjalny, gdyż poza bilansem prac w r. 1938 objęła również bilans naszego dorobku sportowego za okres 20 lat niepodległości.

MEBLE
Matyklasiński,

STYCZNIOWY

wtorek	Daniela, Genowefy
3	Wschód słońca g. 7,45
	Zachód słońca g. 15,34
	Wschód księż. g. 12,28
	Zachód księż. g. 2,44
STYCZNIOWY	

Poniedziałek, dnia 2 I, godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 0,5, wiatr połudn.-wsch., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 743,0, wilgotność 94 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 0,6, najniższa minus 5,3. Opadu 0 mm. Warstwa śniegu 9 cm.

LESZNO

DYZURY LEKARSKIE

za miesiąc styczeń 1939 r.

1. Dr Połewski
2. Dr Kółkowski
3. Dr Lewandowski
4. Dr Połewski
5. Dr Kółkowski
6. Dr Trószynski

1) Komitet Budowy Kościoła uprzejmie zawiadamia, że w niedzielę, dnia 8 stycznia odbędzie się wieczór rozrywkowy w Sokołni, z którego dobowy zysk przeznaczony będzie na fundusz budowy. Uprasza się P. T. Stowarzyszenia miasta Leszna o nieurządzanie żadnych imprez w tymże dniu.

1) W polskie ręce. Z dniem 1 stycznia 1939 r. nabył p. Tomasz Kaczmarek szlifiernię po sp. Bienenfeldzie.

1) Pieniądże z portmonetką można odebrać w zakrystii od 6-9 rano u kościelnego.

„GAZETA LESZCZYŃSKA” NIE WYCHODZI.

Z dniem 1 stycznia 1939 roku istniejąca w Lesznie od 5 lat „Gazeta Leszczyńska” przestała wychodzić z powodu trudności finansowych.

1) Kacik harcerski. Godziny urzędowe Komendy Hufca Harcerzy we wtorki od godz. 16-18. Drużynowi przyślą gońców. Drużyny 1 i 5 Drużyny zgłoszą się osobicie z książeczkami służbowymi celem wypełnienia kart ewidencyjnych. Drużyny 1, 5, 6, 9, 10, 12, 13 i 19 przyślą do dnia 3 stycznia 1939 r. sprawozdania drużyn z roku 1937-38, zamierzania d-n na rok 1938 oraz zestawienia statystyczne za rok 1938. Do sprawozdań należy dołączyć zeszlencowaną książkę pracy drużyny. Czuwają Komenda Hufca Harcerzy w Lesznie.

1) „Rozkoszna Madelon” drugi raz w Lesznie. Na ogólne życzenie Obywatelstwa Zarząd Koła śp. Dembiński postanowił, ażeby wszyscy zobaczyli tak piękną operetkę, powtórzyć takową w środę Trzech Króli, dnia 6 stycznia na nowej, przebudowanej scenie Strzelnicy. Po przedstawieniu spotkanie towarzyskie. Przedsprzedaż biletów we firmie Marski.

1) Nowy Zarząd Z. N. P. w Lesznie. Dnia 17 grudnia 38 r. odbyło się plenarne zebranie Oddziału Pow. Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Lesznie. Wybrano nowy zarząd w składzie: pp. naucz. Kowalski — prezes, Rutkowiak — wiceprezes, Gilowski — przewodn. wydziału społecznego, Kaczmarek — przewodn. wydziału pedag., Rudnicka — skarbniczka.

1) Uwaga Członkowie Koła Ułanów Siemennastaków (3 Pułk Ułanów Wielkopolskich w Gnieźnie). Roczne walne zebranie Koła Ułanów Siemennastaków odbędzie się w niedzielę, dnia 8 stycznia 1939 r. o godz. 17-iej w Gnieźnie (lokal „Luka”, p. L. Karpińskiego, ul. Warszawska 15).

O ile w powyżej podanym terminie zebrania nie stawi się statutom przewidzianą ilość członków, odbędzie się wobec tego odnośne zebranie tego samego dnia o godzinie 17,30 bez względu na ilość obecnych członków.

Walne zebranie Kat. Tow. Robotników Polskich Po przedstawieniu bilansu całorocznej pracy uzupełniono zarząd

Leszno. — W ubiegłą niedzielę odbyło się roczne walne zebranie Kat. Tow. Robotników przy bardzo licznym udziale członków i w obecności patrona ks. prob. dr Abta.

Na wstępie zebrania uczczono pamięć członka śp. Pietrzaka. Po odczytaniu protokołu i przyjęciu nowych członków wybrano porządkowych do mającej się odbyć imprezy na rzecz budowy nowego kościoła.

Przewodniczącym walnego zebrania wybrano członka Zarządu Związku p. Józefa Rzepkę, sekretarzem p. Sobaszyka, ławnikami pp. St. Perka i Krajca. Skolei przystąpiono do sprawozdań zarządu. Zdawali je prezes p. Rzeźniczak, sekretarz p. Gryczka, skarbnik p. Szymankiewicz i bibliotekarz p. Drygaas.

Ze sprawozdań tych wynikało, że to-

warzystwo jest bardzo czynne, liczy 507 członków. W ciągu roku przystąpiło 12 nowych członków, zmarło 7 członków, a skreślono 7-miu. Referatów wygłoszono 7.

Dochód w kasie Towarzystwa wyniósł 1.618,— zł, w kasie pośmiertnej 4.023,— zł. Zapomogi pośmiertnej wypłacono 3.000,— zł. Biblioteka Towarzystwa liczy 229 książek, z których przeczytano 56. W imieniu komisji rewizyjnej p. Wróblewski wniósł o udzielenie absolutorium. Po krótkiej dyskusji jednogłośnie udzielono zarządowi pozwolenia.

Następnie przystąpiono do uzupełnienia zarządu. Prezesem pozostał nadal p. Jan Rzeźniczak. Skład reszty zarządu przedstawia się następująco: zastępca prezesa Idzi Kędziora, sekretarz Ludwik Gryczka, zastępca Mieczysław Wołski, skarbnik Szymankiewicz, przewodn. komisji rew. Józef Rzepka, zastępca Przybył: członkowie komisji: Wojciech Nowacki i Mroziński, zast. Konatkowski i Sobaszyk. Meżami zaufania wybrano pp. Kaczmarka, Roszaka, Podkomorze, Budnego, Andersza, Ganę, Boro-wiaka, Plute, Kempia, Kmiecika, Genderke, Kiczke, Siekierke, Fischera i Iwanowiczka.

Następnie zasłużonym członkom wręczył ks. Patron dyplomy. Dyplomy otrzymali pp. Józef Schulc, Stanisław Perka, Stanisław Skiba, Franciszek Nowacki, A. Koniczny, W. Piątysek, A. Bazak, Fr. Rzepecki, M. Gano, Fr. Galon.

Wszystkim członkom jubilatów Ks. Patron życzył doczekania złotego jubileusza. W dalszym ciągu budżet na rok bieżący uchwalono w wysokości 1.333,— zł.

W wolnych głosach ks. Patron wyraził podziękowanie członkom zarządu za gorliwą pracę i wszystkim członkom za wzorową i rzeczową obradę. Prezes zaś apelował do członków, aby większa jeszcze niż dotychczas ilość członków abonowała organ Związku „Robotnika”.

W tej sprawie przemawiali jeszcze pp. Wróblewski, Nowacki, Michalak i Drygas. Po wyczerpaniu porządku obrad, zakończono w. zebranie odśpiewaniem kolędy „Przybieżeli do Betleem”.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) Chór Kościelny pod wezw. św. Jana Bosca. We wtorek, 3 bm. o godz. 20 zebranie w Domu Katolickim. Ważne sprawy. O liczne przybycie prosz Kierownictwo

k) Zw. Powstańców Wlkp. Koło Leszno. Zebranie zarządu 2 stycznia 39; zebranie plenarne 4 I 39 w lokalu Związku przy ul. Leszczyńskich.

k) Stow. Ochotn. Straży Pożarnej, Wtorek 3 bm. g. 20 zebranie w ratuszu.

k) Arcybractwo Straży Honorowej N. Serca P. Jezusa donosi, że dziś odbędzie się zebranie plenarne.

k) Zw. Zaw. Zwrót. Kolej. Koło Leszno Nadzwyczajne zebranie 5 bm. g. 18,30 w lokalu p. Kubiaka. Przybędzie członek Zarządu okręgowego z Poznania

k) KSMZ. Poniedziałek g. 20 Zebranie kierownictwa w Ognisku; g. 19,30 próba przedstawienia w Ognisku.

KAKOLEWO

W 20-lecie pamiętnej chwili. W święto Trzech Króli, o godz. 4-tej na sali p. Majera odbędzie się uroczystość wspomnienia chwil przed laty dwudziestu, gdy wieś nasza rwała się do słońca Wolności. Na całość uroczystości składa się: referat p. prof. Szpunara z Leszna, deklaracje, występy tutejszego Chóru Kościelny: „Gaude Mater Polonia”, Polonez Szopena.

O liczne przybycie Szan. Obywateli uprasza Zarząd Koła Zw. Powstańców Wlkp.

Pomysłowego

Nowego Roku
życzy tą drogą swym życzliwym klientom i znajomym
JAN PLUTA Zaborowo
Skład Tow. Kolonizacyjnych.

Jak Leszno pożegnało Rok Stary

Poważnie na nabożeństwach.

Leszno. — Jak co roku ludzie żegnają Stary Rok i witają Nowy.

Jedni wesoło i beztrudno spędzają ostatnie chwile starego roku na gwarych balach przy dźwiękach muzyki i w poszumie rytmicznej tańca lub na dancin-gach — inni w kole rodzinnym i modlitwą, składając Bogu dzięki za rok szczęśliwie przeżyty

Thumny udział wiernych w nabożeństwach o godz. 18-tej wiecz. i 23-ciej w faryze był najwymowniejszym świadectwem pobożności mieszkańców naszego miasta.

Uroczystą sumę w Nowy Rok odprawił ks. prob. dr Abt, zaś okolicznościowe

i powitało Rok Nowy

- Wesoło na salach bałowych

kazanie wygłosił ks. wik. Turkowski.

W mieście naszym na powitanie Nowego Roku minęło na ogół spokojnie. Poza okrzykami podchmielonych wyrostków i strzałów z rewolwerów korkowych nie doszło do awantur, w których musiałaby interweniować policja.

Na balach Związku Oficerów Rezerwy, „Sokoła”, Koła śp. „Chopin” oraz dancin-gach, urządzonych w „Centralce” i „Esplanadzie” było gwarno i panował miły nastrój, wywołany muzyką i szeregiem niespodzianek.

Już w środę przepiękna operetka Lehara

„Tam gdzie skowronek śpiewa”, oto tytuł przepięknej operetki w 3 aktach króla operetek Fr. Lehara, którą ujrzymy w środę, dnia 4 stycznia na scenie Hotelu Polskiego o godz. 20,15 wiecz. w wykonaniu opery i operetki z Poznania pod dyr. Zygm. Wojciechowskiego. Przepiękna muzyka i śpiew oraz humor sprawiają, że operetka „Tam gdzie skowronek śpiewa” przechodzi triumfalnym pochodem wszystkie sceny świata i zdobyła dotąd niebywały sukces artystyczny i kasowy, ciesząc się wszędzie niebywałymi powodzeniami.

W roli tyt. ujrzymy miłutką Hankę Dobranke, której dzielnie sekundować będzie ulubieniec publiczności Stanisław Winięcki w roli malarza Szandora. W roli śpiewaczki Wilny wystąpi primadonna operetki poznańskiej Dautka Leska. Rozmilo-

wanego w swej wnuczce dziadunia przedstawi Karol Koszela (Pal). W dalszych rolach Halina Lubicz, (Boroż), Marian Nowakowski (baron Arpad), Z. Orsłi (Lajos) i inni. W I akcie zostanie wykonany czardasz z Haliną Lubicz na czele. Nad strona muzyczną czuwać będzie dyr. Zygmunt Wojciechowski.

Bilety w cenie od 75 groszy do 2,50 zł wcześniej nabywać można w księgarni p. Chmary.

Specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży po południu o godz. 16-tej dana będzie bajka p. t.

„KROLEWNA SNIEŻKA I SIĘDMIU KARŁÓW”

w sześciu obrazach według Grimma. Ceny miejsc od 0,25 zł do 1,— zł.

Bójka pomiędzy ojczymem i pasierbem

W ub. niedzielę około godz. 11,30 doszło przy ul. Łaziebnej do krwawej awantury, powstałej na tle sporów rodzinnych pomiędzy Wacławem Rałajczakiem a jego pasierbem Mieczysławem Gruszczyką, który w trakcie sprzeczki pokaleczył na głowie swego ojczyma. Ten ostatni nie pozostał

dłużny napastnikowi i pokaleczył go nożem.

Awantura wywołała na ulicy duże zgiewisko. Rałajczak z pokrwawioną głową udał się na policję, która w tej sprawie przeprowadza dochodzenia celem ustalenia, kto spowodował awanturę.

Z KRZYWINIA

W drugie święto wieczorem w sali p. Biskupskiej odbyło się przedstawienie wesołej 4-aktówki p. t. „Wicek i Wacek”, urządzanej staraniem KSM. z. Publiczność, która nadzwyczaj licznie dopisała, bawiła się świetnie na tej wesołej sztuce. Czyśly zysk z przedstawienia przeznaczono na pomoc zimową bezrobotnym. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

100 tysięcy złotych przeznaczyło P.K.O. dla bezrobotnych

PKO przeznaczyła na Pomoc Zimową dla bezrobotnych na rok 1938-39 podobnie, jak w roku 1936-37 i 1937-38 kwotę 100 tysięcy złotych.

Poza tym PKO przychodzi każdego roku z bardzo wydatną pomocą dzieciom bezrobotnych. I tak od r. 1931 na przedszkola, prowadzone przez Tow. „Opieka” dla dzieci bezrobotnych, PKO przeznaczyła ogółem ponad pół miliona złotych.

Ostre strzelanie

Na zasadzie § 53 rozp. Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 12 IV 1938 r. o ochronie dróg i ruchu publicznego, zamyka się w dniach 7, 17, 24, 26 i 28 I. 39 r. od godz. 7,00 do 14,00 przejazd na drodze powiatowej nr. 6 Osieczna — Leszno (na odcinku Trzebania — Grzybowa) ze względu na ostre strzelanie na strzelnicy bojowej pod Wyciążkowem. Objazd drogą uciążliwą Trzebania — droga wojewódzka km. 6,3.

Leszno, dnia 31 grudnia 1938 r.

(—) Inż. O. Giżycki

Kierownik Powiat. Zarządu Drogowego Nr. 67-16/38 P. Z. D.



Dnia 1. stycznia 1939 o godz. 1,15 zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, zięć, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier śp.

Feliks Pietrzak

w 60-tym roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 4. 1. bm. o godz. 15-tej przy ul. Osieckiej 58.

W smutku pogrzeban

żona, córki i rodzina

Leszno, w 10 styczniu 1939.

Msza św. za duszę śp. Zmarłego odprawi się nazajutrz w kościele parafialnym o g. 6-tej

Dnia 1. 1. 1939 r. zmarł członek naszego Tow. śp.

Feliks Pietrzak

Cześć Jego pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia o g. 15 z ul. Osieckiej 58.

O liczny udział członków w pogrzebie proszą

ZARZĄD Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie.

Uwaga!

Podaję do łaskawej wiadomości, że z powodu śmierci mego męża **Hermana Bienefeldta** sprzedam kompletną szlifiernię z elektr. zap. p. **Tomaszowi Kaczmarekowi**.

Dziękując wszystkim za okazaną mi dotychczasową życzliwość i zaufanie, proszę darzyć tym samym mego następcę z poważaniem

Naria Bienefeldowa

Nawiązując do powyższego, podaję do łaskawej wiadomości Szan. Klienteli miasta Leszna i okolicy, że dn. 1 stycznia 1939 r. objąłem po **Hermanie Bienefeldzie** szlifiernię z elektr. zapędem. Przyjmuję do ostrzeżenia przybory

rzeźnicze, fryzjerskie, lekarskie drukarskie, noże kuchenne, stołowe i wszelkiego rodzaju nożyce, także i tyżwy.

Staraniem moim będzie przez dobrą, czystą i fachową pracę zadowolić Szanowną Klientelę.

Proszę o łaskawę poparcie

z poważaniem

Tomasz Kaczmarek

(dawn. H. Bienefeld)

Leszno, ul. Sienkiewicza 12.

Uwaga!

Uwaga!

SALON FRYZJERSKI

DLA PAŃ I PANÓW trwała ondulacja grube lokki, oczna gwarancja. Dla Panów najlepsza obsługa fachowa.

St. Makowiak, Leszno,

ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej.

Biuro Pośrednictwa Pracy Leszno

ul. Zielona 12

ma zapotrzebowania na wykwalifikowane kucharki, gosposie na majątki, pokojówki i wszelką służbę dom.

Składajcie ofiary na bndowę kościoła.

Maszyna

szewska w dobrym stanie sprzedam. Jan Ludwiczak - Śmigiel, Farna 1.

5 i pół móg

zimi na dłuższy czas do wydzierżawienia wzgl. do sprzedania. Kazimierz Thiel Śmigiel.

Wdowa

po urzędniku. Z dobrej rodziny, wiek średni, poszukuje posady do dzieci z dłuższą praktyką, lub do pielęgnowania chorej osoby, wymagania skromne. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu w Lesznie. Pod wdowa

Dypl. nauczyciel

muzyki udziela lekcji gry na skrzypcach, fortepianie wraz z teorią pojedynczo i zbiorowo. Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 26. I. p. mieszkanie 7.

15 zł.

otrzyma, kto zwróci aparat fotograficzny Voiglander Bessa 6x6 w futerale, pozostawiony w pociągu Kobylin - Leszno w dniu 23 bm. o g. 15-tej, lub przyczyni się do odzyskania tegoż Wiadomości adm. „Głos L.”.

W. Ptasiak

mistrz krawiecki

Leszno, Rynek 13

wejście z ul. Narutowicza polecam się łask. Klienteli

Zakład krawiecki. Skład Sukna.

KAŻDA PANI KORZYSTA Z USŁUG

Chrześcijańskiej Wytwórni Gorsetów

PASÓW LECZNICZYCH DAMSKICH I MĘSKICH

„F-y GORSET”

wł. ST. JANOWICZ

Leszno, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 31, — 1. piętro HURT.

FIRMA RDZENNIE POLSKA.

DETAL

Skórki

futerkowe

WIELKI WYBÓR PO CENACH NAJNIŻSZYCH - Lisy - Karakuly - Baranki - Zamsze

Leszczyńska

Garbarnia Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN Leszno, Święciechowska 2

Pokój

umeblowany, słoneczny bez utrzymania do wynajęcia od 1. 1. 1939 r. Zgłoszenia, Leszno, G. Narutowicza 60 m. 5,

Potrzebna

służąca od zaraz. Leszno, Leszczyńskich 8 m. 6.

Skład spożywczy

z towarem sprzedam tanio w Lesznie blisko rynku. Powód stosunki rodzinne. Adres wskaże „Głos” w Lesznie.

Cynkowe

plyty 2 mtr. oraz kozły fornierskie tanio sprzedam. Gdzie wskaże „Głos”

Sprzedam

lub wydzierżawię parową cegielnię. Cena podług ugody. Cegielnia Sądzia poczta Krzycko Małe pow. Leszno.

1 pokój

z kuchnią dla młodego małżeństwa zaraz do wynajęcia Zgłoszenie: Leszno ul. Wolności 13.

Przyjmę kilku

dzielnych pomocników stolarskich oraz politera na prace fonierowane.

MEBLOSTYL, Leszno, Rynek 17.

Służąca

umiejąca gotować, potrzebna zaraz do prac domowych. Leszczyński Nłyn Walecwy, Leszno ul. Komeńskiego 14.

Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości, z dniem 1 stycznia 1939r. obejmuję w Jezierzycach Kościelnych

Skład kolonialno - plekarski

po p. Konieczynskim.

Staraniem moim będzie, Szanown. Odbiorcy, dobrym towarem i rzetelną obsługą zadowolić

Z poważaniem

Stefan Paul

Wszelkiego rodzaju

książki handlowe

stale na składzie — wzgl. na zamówienia po

Ig. Stepczak

Skład Papieru - Wyroby Tytoniowe Leszno, Wolności 10.

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1939 r. obejmuję przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego 30.

interes Fryzjerski

po P. Kowalskim

staraniem moim będzie Szan. klientom szybko, czysto i fachowo obsłużyć.

Z poważaniem

SZULC KAROL, mistrz fryzjerski



Gen. Bortnowski wręcza sztandar ka wickiemu P. W. Kobiet do obrony kraju.

Dzisiaj w poniedziałek i jutro we wtorek o godz. 5 i 8,15 poraz ostatni

„Marco Polo”

w środę kino nieczynne.

KINO **Hotel Polski** TEATR

LESZNO — ULICA KOMEŃSKIEGO

ceny normalne.